Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Czwartek, dnia 14 lutego 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 43

Marszałek Paulus obrońca Stalingradu w roli świadka w Norymberdze. — Stoczterdzieści dywizji na Rosję

Kapitulacja niemożliwa...

NORYMBERGA (FA). Prok. Rudenko omówił przed Trybunałem kolejno atak na Polskę z września 1939 r.

Już w maju 1939 r. Hitler oświadczył wobec Goeringa, Keitla Raedera i innych: „Polska jest naszym wrogiem i to wrogiem nieposlednim. Nie o Gdańsk chodzi, ale o przestrzeń życiową dla Niemiec i wzmocnienie naszej potęgi. Wojna z Polską będzie miała powodzenie tylko w tym wypadku, jeśli nie wmiesza się zachód. Gdyby tak było, to należałoby wpierw atakować na zachodzie, a potem załatwić się z Polską.

Na okoliczność zorganizowanego napadu na Związek Radziecki Trybunał przesłuchał marsz. Fryderyka v. Paulusa, pozostającego od czasu klęski pod Stalingradem w niewoli rosyjskiej. Niespodziewane pojawienie się tego świadka w sali rozpraw wywołało na oskarżonych wielkie wrażenie. Prawie wszyscy słuchali go ze słuchawkami na uszach, nie spuszczając oczu z marsz. Paulusa.

Marsz. Paulus zeznał, że odpowiedzialność za zorganizowanie napadu na Związek Radziecki poza Hitlerem ponoszą: Keitel, Jodl i Goering. Naczelne dowództwo niemieckie obliczało, że 130 do 140 dywizji wystarczy do podboju Rosji. Paulus wciągnięty był do udziału w pracach przygotowawczych sztabu. Jego zdaniem w OKW nikt nie wierzył w to, by Związek Radziecki miał napaść na Niemcy. Hitler planował dokonanie napadu już wcześniej, ale zmienił zamiar, uderzając wpierw na Jugosławię.

Jeden z obrońców oskarżonych zwrócił się pod adresem marsz. v. Paulusa, z zapytaniem, czy zdaje sobie sprawę z tego, że sam powinien znajdować się na ławie oskarżonych i że w dniach klęski pod Stalingradem wysłał jeszcze telegram do Hitlera, zapewniając go o swej wierności.

Paulus oświadczył, że żałuje, iż telegram tej treści wysłał, że jednak kilkakrotnie protestował przeciw bezsensownej walce o Stalingrad. Otrzymał wówczas wyraźny rozkaz Hitlera: „Kapitulacja niemożliwa. Musi Pan spełnić swój obowiązek do ostatniego i wytrwać".



Keitel

Ostatnie dni obrad ONZ

LONDYN (PAP-ms). W kołach dyplomatycznych uważa się za prawdopodobne, że pierwsza sesja ONZ zakończy się w piątek. Dziś pod obrady wchodzi rezolucja domagająca się powiększenia wytwórczości artykułów żywnościowych. Do rezolucji przyłączył się Związek Radziecki.

Wyszyński gości delegację angielską

MOSKWA (PAP-G). Agencja Tass donosi z Londynu, iż zastępca komisarza ludowego dla spraw zagr. ZSRR, Wyszyński, wydał w gmachu poselstwa radzieckiego przyjęcie na cześć delegacji brytyjskiej na generalnym zgromadzeniu ONZ. Obecni byli delegaci brytyjscy oraz wszyscy członkowie delegacji radzieckiej.

Zdrajca belgijski skazany na karę śmierci

BRUKSELA (PAP-G). Specjalny trybunał w Arlon, połud. wschód Belgii, wydał wyrok śmierci na członka dywizji SS Pouperta, który jako spadochroniarz niemiecki brał udział w akaku na kwaterę gen. Tito w Jugosławii w maju 1944 r.

Socjaliści w Hesji demonstrują

FRANKFURT n/Menem (ZAP). Partia socjalistyczna Wielkiej Hesji wycofała wszystkich swoich przedstawicieli z rządu. Zdaniem partii nie była ona dość silnie reprezentowana w rządzie w porównaniu z jej wpływami w kraju, uwidocznionymi w wyborach samorządowych.

Antonescu stanie przed sądem

NORYMBERGA (PAP-dr). Proces przeciwko rumuńskim przestępcom wojennym, marsz. Antonescu i innym przywódcom faszystowskim, rozpocznie się w Bukareszcie w marcu.

Hitler — oszust podatkowy

Fotograf Hitlera oszukał skarb państwa na 7 mil. mk; w jednym wypadku Ley prawie na milion, a Hitler na 1 i pół miliona mk

MONACHIUM (ZAP). Według oświadczenia bawarskiego ministerstwa skarbu w księgach bawarskich przedsiębiorstw wydawniczych stwierdzono olbrzymie oszustwa finansowe czołowych hitlerowców. Jedna z firm wydawniczych oszukała skarb na 331 mil. marek, jej kierownik na 776.000 mk.

Nadworny fotograf Hitlera, Heinrich Hoffmann, oszukał skarb państwa w okresie 1940—45 r. na sumę 7,900.000 marek niezapłaconych podatków; Robert Ley, przywódca niemieckiego „frontu pracy" za ten sam okres na 943.000 marek; znany bawarski hitlerowiec Christian Weber na 593.000 marek niezapłaconego podatku.

W księgach monachijskiej firmy wydawniczej Franz Eher znaleziono notatki, z których wynika, że firma ta wypłaciła Hitlerowi, który podatków nie zapłacił, 1,500.000 mk. Na drugim miejscu co do wysokości podanych sum stoi Heinrich Himmler, przed Goebbelsem, Rosenbergiem i Goeringiem.

Goście zagraniczni w Oświęcimiu

WARSZAWA (PAP-G) Wycieczka uczestników kongresu b. więźniów politycznych, która bawiła w Krakowie, zwiedziła wystawę pamiątek w Oświęcimie, plan obozu, krematoria; kartoteki, fotografie, korespondencję więźniów i narzędzia tortur. Największe zainteresowanie wśród gości wzbudziły apartamenty Franka na Wawelu, projekt zniszczenia Warszawy i utworzenia innego czysto niemieckiego miasta. Plan projektu odbudowy Warszawy opracowano ju w 1940 r.

Szlezwik do Danii

BERLIN (ZAP). Do rządu duńskiego wpłynęła petycja podpisana przez pół miliona osób z żądaniem, by Szlezwik oddzielić od Rzeszy i przyłączyć do Danii.

B. pracodawca Ribbentropa na ławie oskarżonych

LONDYN (dr). Dyrektor fabryki szampana, w której pracował Ribbentrop, markiz Melchior de Polignac, stanął przed sądem pod zarzutem współpracy z Niemcami. Markiz był prezesem „komitetu współpracy" w Reims podczas okupacji.

Sędziowie norymberscy pod silną strażą

NORYMBERGA (dr). W związku z ogólnym wzmocnieniem bezpieczeństwa każdy z sędziów międzynarodowego trybunału w Norymberdze otrzymał straż przyboczną, składającą się z żołnierzy armii amerykańskiej.

Moskwa ku czci Kościuszki

MOSKWA (PAP-G). Z okazji 200-nej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, Komitet Wszechsłowiański i Zw. Patriotów Polskich urządził w Moskwie uroczystą akademię polsko-radziecką. Akademia odbyła się w najpiękniejszej sali w Moskwie, t. zw. sali kolumnowej związków zawodowych w Moskwie.

Narady polsko-szwedzkie

WARSZAWA (PAP-dr). W Sztokholmie odbędzie się posiedzenie komisji mieszanej polsko-szwedzkiej, w której wezmą udział z ramienia polskiego min. żeglugi i handlu zagranicznego — dyr. depart. importu i eksportu M. Drozdowski, nacz. wydz. skandynawskiego M. Kosowski, dyr. Jurkiewicz z Nar. Banku Polskiego.

W posiedzeniu również udział weźmie charge d'affaires Szwecji Brynlof Eng, który przed swym odjazdem do Sztokholmu przyjęty był przez min. żeglugi i handlu zagranicznego.

Koniec fali strajkowej w Ameryce

WASZYNGTON (FA) W amerykańskiej sytuacji strajkowej zaszły korzystne zmiany na skutek przyznania pewnych podwyżek płac. W tych dniach pracę podejmie 300.000 robotników przemysłowych w Chicago. Na ukończeniu wydaje się również strajk 750.000 robotników w przemyśle stalowym, dzięki nieustannym zabiegom prezydenta Trumana. Pertraktacje są w toku.

Zbrodnie godzące w państwo

Półurzędowa „Polska Agencja Prasowa" donosi:

„Przed kilku dniami bandy zbirów NSZ w mundurach żołnierskich napadły na wsie Zaleszany, Wólka Wyganowska, Zanie, Szpaki i Inadyski w woj. Lubelskim, mordując mieszkańców, gwałcąc kobiety, zabierając i paląc dobytek. Ofiarami bestialskich zbirów padło we wsi Zaleszany — 14 zabitych, 2 ciężko rannych i 4 lżej rannych, spalonych zostało 41 domów mieszkalnych, 85 budynków gospodarczych, spalono i uprowadzono 473 sztuki inwentarza żywego; we wsi Wólka Wyganowska — 2 zabitych, spalonych zostało 8 domów, 32 budynków gospodarskich, spalono i uprowadzono 42 sztuki inwentarza żywego; we wsi Zanie — 24 zabitych, 9 ciężko rannych, spalonych 14 domów mieszkalnych, 43 budynki gospodarskie, spalono i uprowadzono 159 sztuk inwentarza żywego; we wsi Szpaki — 6 zabitych, 2 ciężko rannych, spalonych 15 domów, 38 budynków gospodarskich, spalono i uprowadzono 149 sztuk inwentarza żywego.

I dalej „Polska Agencja Prasowa" donosi:

„Bandyci zapędzili mieszkańców napadniętych wsi do większych domów, podparli w nich drzwi i podpalili budynki. Gdy nieszczęśliwi, skazani na spalenie żywcem, starali się wydostać z morza płomieni, spotkali się z serią karabinów maszynowych. Rozgrywały się sceny mrożące krew w żyłach".

„Jak opowiada jeden z cudem ocalonych wieśniaków, nazajutrz znaleziono kartę, przyczepioną do drzewa, rzucającą światło na tło zbrodni. Treść kartki była następująca: „Wobec tego, że złożyliście kontyngent, a tym samym występujecie przeciwko nam, spotkała was taka kara". Kartka była podpisana: NSZ.

Tyle doniesienie „Polskiej Agencji Prasowej".

Wiadomość powyższa jest tak potworna i wstrząsająca, że wierzyć się wprost nie chce, aby była prawdziwa, gdyby nie to, że podano ją oficjalnie. Działalność tego rodzaju band, obojętnie czy są to bandy NSZ, czy też podszywają się pod tę firmę, potępić musi jak najkategoryczniej całe społeczeństwo polskie, pragnące aby Polska możliwie w najkrótszym czasie przezwyciężyła pierwszy najtrudniejszy okres powojenny i jak najrychlej wróciła do normalnych stosunków. Nie wolno nam szczędzić żadnych wysiłków, aby wszelkie zbrodnie, które godzą już nie w tę czy inną partię, czy rząd, ale w podstawowe fundamenty państwa, zostały zniweczone, zbrodniarze unieszkodliwieni. W interesie wszystkich warstw społecznych, całego narodu i państwa, leży pełna pacyfikacja umysłów i jak najrychlejszy powrót do utraconej w czasie wojny równowagi politycznej.

Dlatego zbrodnicze próby anarchizowania naszego życia państwowego przez elementy, które w imię sił mafijnych, nie dobro Polski lecz swoich mocodawców mają na celu, muszą się spotkać z najostrzejszą odprawą wszystkich Polaków.

Komisja ONZ na Jawie?

Delegaci ZR, Chin, Anglii i Holandii w składzie komisji

LONDYN (FA). Rada Bezpieczeństwa obraduje w dalszym ciągu nad załatwieniem sprawy Indonezji. Delegat Ukrainy zaznaczył, że wobec tego, że na Jawie toczy się wojna, sprawy tej nie można uważać za wewnętrzną. Użycie wojsk japońskich było naruszeniem praw międzynarodowych i stworzyło precedens na przyszłość. W dyskusji zabrał głos delegat USA, Stettinius, który w imieniu swego rządu zaznaczył, że obecność wojsk angielskich nie zagraża pokojowi świata. Tego samego zdania był delegat chiński, wnosząc projekt wysłania komisji do Indonezji w celu zaakceptowania dobrej woli i współpracy międzynarodowej.

Delegaci Meksyku, Francji i Polski, wypowiedzieli się również za wysłaniem delegacji ONZ na miejsce.

Po 3 godzinach obrad zdecydowano, że w skład komisji ONZ, która wyjechałaby do Indonezji wejść mają — przedst. Zw. R., Chin, Anglii i Holandii.

*

Dziś odbędzie się posiedzenie generalnego zgromadzenia ONZ, na którym omawiana będzie sprawa żywnościowa w świecie. Wniosek Wielkiej Brytanii poparty obecnie został również wnioskiem Zw. R.

Ogłoszenie umowy trzech mocarstw

MOSKWA (PAP-dr) Jednocześnie w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie podano do wiadomości treść komunikatu, zawartego przez trzy mocarstwa w sprawie przystąpienia ZSRR do wojny przeciwko Japonii, który dotychczas trzymany był w tajemnicy. W myśl tego układu, ZSRR miał w 2—3 miesiące po kapitulacji Niemiec i zakończeniu wojny w Europie przystąpić do wojny przeciwko Japonii. W zamian za to ZSRR przyznano m. in.: status quo w zewnętrznej Mongolii, zwrot terytoriów, zabranych Rosji przez Japończyków w 1904 r. południową część Sachalinu i wszystkie przyległe wyspy, ZSRR otrzyma jako bazę marynarki wojennej Port Artur, wschodnio-chińska linia kolejowa będzie oddana pod nadzór wspólny, przy czym ZSRR miałby całkowicie zapewnione interesy oraz przyznanie wysp kurylskich. Dokument nosi podpisy zmarłego prezydenta Roosevelta, b. premiera Churchilla i generalissimusa Stalina.

Francja ustępuje z Libanu

PARYŻ (PAP-dr). France Presse donosi z Bejrutu, że premier libański otrzymał od przedstawiciela Francji zawiadomienie o zakończeniu przygotowań do przekazania rządowi Libanu gmachów, zajętych przez delegację francuską. Pertraktacje w sprawie przekazania urzędu telegraficznego dobiegają końca.

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Świat w kilku wierszach

W Kairze odbyły się manifestacje studentów, skierowane przeciwko rządowi i Wielkiej Brytanii. Interweniować musiała policja. Po obu stronach są zabici i ranni. Rząd jest panem sytuacji.

Prez. Truman zwrócił się po raz drugi z apelem do ludności Ameryki o zwiększenie oszczędności żywnościowej, by tym samym zwiększyć eksport żywności

Angielski min. opału nawiązując do sytuacji w przemyśle węglowym, ostrzegł Anglię przed grożącym brakiem węgla.

Prace nad odbudową urządzeń portowych w Trieście postępują szybko naprzód.

Paryską stację kolejową Aubervilliers na pamiątkę walk o Stalingrad przemianowano na Stalingrad.

Z Kanady wyjechało do Anglii 3.000 jeńców niemieckich. Jeńcy ci użyci będą w Anglii do prac przy odbudowie kraju.

Do Budapesztu powróciła delegacja węgierska, która bawiła w Czechosłowacji dla omówienia repatriacji zamieszkałych tam Węgrów.

Rząd japoński wyeliminował z przyszłych wyborów 360 dawnych deputowanych, wybranych podczas wojny za rządu Tojo.

Drogę, którą niemieckich przestępców wojennych prowadzą na rozprawę w Norymberdze, ogrodzono drutem kolczastym, a u wylotu każdego korytarza gmachu sądowego ustawiono posterunki z karabinami maszynowymi.

Prezes indonezyjski oświadczył, iż w ciągu 14 dni udzieli van Mookowi odpowiedzi na propozycje rządu holenderskiego dotycz. przyszłości Indonezji.

Czang-Kai-Szek przybył po raz pierwszy od 9 lat do Czungkingu, owacyjnie przez ludność witany. Generalissimus odbył konferencję z amerykańskim dowódcą Widemayerem.

Międzysojusznicza Rada Kontrolna nad Austrią wydała zezwolenie na zawarcie traktatów handlowych z Czechosłowacją i z Węgrami.

Do Częstochowy przybył pociąg z delegacją zagraniczną b. więźniów politycznych. Delegacja zwiedziła klasztor na Jasnej Górze.

Argentyńska unia demokratyczna oskarża Peruna, że nie chce dopuścić do tego, by w Argentynie odbyły się wybory w przewidzianym terminie, tj. 24 lutego.

W Ottawie w Kanadzie rozpoczną się pertraktacje w sprawie pożyczki dla Anglii.

Konferencja Trumana z Churchillem

WASZYNGTON (dr.) Prezydent Truman dotychczas nie ujawnił, na jaki temat konferował w ciągu 1 i pół godziny z Churchillem, przypuszcza się jednak, że tematem ich była pożyczka dla Anglii w wysokości 400 milionów dolarów.

Zdrowy odruch narodu duńskiego

KOPENHAGA (dr). W całej Danii odbywają się demonstracje i strajki na znak protestu przeciwko wyrokowi II instancji, zapadłemu przeciwko duńskiemu SS-manowi, któremu zamieniono karę śmierci na 10 lat więzienia.

Odnośny SS-man zadenuncjował przed gestapem 5 duńskich członków ruchu oporu, z których 4 zginęło z rąk oprawców niemieckich w strasznych męczarniach.

Masowe rozwody żołnierzy amerykańskich

LONDYN (dr). Żołnierze amerykańscy, którzy zawarli związki małżeńskie z Angielkami, ubiegają się obecnie masowo o rozwody. Krok ten tłumaczą tym, że sytuacja ich na skutek strajków i demobilizacji jest zbyt ciężka, by mogli zabezpieczyć warunki materialne swym żonom.

Przemysł w Bawarii już pod kontrolą niemiecką

MONACHIUM (ZAP). Kontrola nad przemysłem bawarskim przechodzi z dniem 1 marca z rąk amerykańskich władz wojskowych do kompetencji rządu bawarskiego, który tym samym uzyska prawo licencjonowania zakładów przemysłowych. Będzie on miał w ten sposób kontrolę nad produkcją i podatkami. Takie samo prawo kontroli uzyskają wkrótce rządy pozostałych krajów okupacji amerykańskiej.

Wojskowi nie podlegają spisowi

Gł. Urząd Statystyczny wyjaśnia, że powszechny spis ludności z dnia 14 lutego rb nie obejmuje wojskowych w czynnej służbie wojskowej, należących do Armii Polskiej jak i do Armii Sprzymierzonych oraz jeńców obywateli obcych. Wojskowi nie podlegają spisaniu nawet o ile spędzą noc z dnia 13 na 14 lutego w mieszkaniach prywatnych.

Osoby cywilne w budynkach wojskowych zostaną spisane przez komisarzy mianowanych przez miejscową Komendę Garnizonu w porozumieniu z właściwą władzą spisową.

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej oraz Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego podlegają spisaniu na ogólnych zasadach.

Amerykanie przeciwko monarchistom jugosłowiańskim

FRANKFURT n. M. (F. A.) Na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej władze rozwiązały jugosłowiańskie grupy monarchistyczne. Przeprowadzone obławy w dwóch obozach obywateli jugosłowiańskich przyczyniły się do konfiskaty broni.

Członkowie obozów pod Monachium oraz w Langwasser pod Norymbergą określili się mianem „Jugosłowiańskiej armii królewskiej", domagając się powrotu króla Piotra na tron. Władze amerykańskie zapowiedziały, że nie zezwolą na istnienie żadnej wojskowej organizacji na terenie okupowanych Niemiec.

Zatarg czesko-węgierski

BUDAPESZT (PAP-ms). Przedstawiciel Węgier, który prowadzi w Pradze rokowania w sprawie wymiany obywateli węgierskich i czechosłowackich oświadczył, że zagadnienie to jest nierozwiązane. Ponieważ rozstrzygnięcie sprawy wydaje się niemożliwe do przeprowadzenia, spór należy przekazać wielkim mocarstwom. Węgry gotowe są wymienić jednego Słowaka na jednego Węgra. Według oficjalnych danych statystycznych Węgier w 1934 r. na Węgrzech było 104.000 Słowaków, w Czechosłowacji zaś przebywało 600.000 Węgrów.

Odszkodowania wojenne Niemiec

PRAGA (ZAP.) Tymczasowe zgromadzenie narodowe zajmowało się w trakcie swej 26-ej sesji m. in. zagadnieniem reparacji. Podkreślano, że umowa, która doszła do skutku na konferencji reparacyjnej w Paryżu, otwiera korzystniejsze widoki co do możliwości i sposobu spłacenia odszkodowań przez Niemcy niż to było po poprzedniej wojnie. Można przypuszczać, że umowa będzie wykonana i że Niemcy będą przymuszeni do przynajmniej częściowego wyrównania niezmiernych szkód, które wyrządzili. Zawarte porozumienie nie ustaliło jednak dokładnie ani zasięgu odszkodowań, ani ich treści, ani czasu trwania, pozostawiając bliższe sprecyzowania Sojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie. Nie da się więc z gospodarczego i finansowego punktu widzenia ustalić już dziś dokładnej cyfry tych odszkodowań.

PPR za rychłymi wyborami

WARSZAWA (PAP-ms). Narady stronnictw politycznych prowadzone za pośrednictwem czołowych przedstawicieli, mające na celu utworzenie wspólnego bloku wyborczego trwają nadal. Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie z udziałem PPS, PPR i SL, z Osóbką-Morawskim, Gomułką i Putkiem na czele. Toczyły się również narady w Klubie Str. L., gdzie omawiane były sprawy związane z blokiem wyborczym. Odbyło się również posiedzenie centralnego komitetu PPR.

Uchwalono rezolucję, w której podkreślano konieczność konsolidacji wszystkich sił twórczych narodu. Komitet Centralny PPR wypowiada się za rozpisaniem wyborów w najbliższym terminie i za utworzeniem wspólnego bloku wyborczego sześciu stronnictw wchodzących w skład RJN. Komitet wykonawczy PSL odbył również narady w sprawie bloku wyborczego.

Katastrofalna powódź w Niemczech

BERLIN (dr). W Niemczech powódź nabrała rozmiarów niespotykanych od 100 lat. Na terenach powodziowych panuje ostre pogotowie wojska sojuszniczego. Komunikacja na Renie ustała zupełnie, unieruchomionych zostało również kilka kopalń. Na skutek 40-godzinnego bez przerwy deszczu miasto Münster stoi pod wodą. Tereny na zachód od Bielefeld stanowią jedno wielkie jezioro. Wszystko wskazuje na to, że powódź nie osiągnęła jeszcze punktu kulminacyjnego.

Tak samo w Anglii jedna trzecia obszarów ucierpiała od powodzi na skutek deszczów i burz. Wody odcięły szereg miast. Prawie wszystkie drogi, prowadzące z Londynu na północ, są nie do użytku.

BERLIN (FA). Powódź na zachodzie Niemiec, a szczególnie w Zagłębiu Ruhry przybrała katastrofalne rozmiary. W niektórych okolicach wojsko otrzymało rozkaz ostrego pogotowia. Wody Wezery osiągnęły wysokość poziomu nie notowaną od 100 lat. Most pod Hammel został przez powódź zniesiony.

FRANKFURT n./Menem (ZAP). W Nadrenii zanotowano dużą powódź. Jeżeli odwilż i deszcz trwać będzie nadal, będzie to największa powódź od lat 135. Ren prowadzi wody przeciętnie 7 m ponad normalny poziom, w Kolonii 8,2 m, a woda rwie z szybkością 10 węzłów na godzinę. Wiele mostów jest zerwanych. Most w Kolonii zamknięto dla komunikacji. Bardzo dużo wsi stoi pod wodą. Miasta nadreńskie są bez prądu, wiele odciętych od świata. Pociągi Frankfurt—Berlin i Frankfurt—Bremen w sobotę nie odeszły.

Bawełna i żywność dla Polski

GDYNIA (ZAP). W dniu 9 bm. wpłynęły do portu amerykańskie statki „Robert Lonry" i „Florida" z drobnicą UNRRA, częściami samochodowymi, żywnością i wielkim transportem bawełny dla Polski.

Niemcy odżywiają się lepiej niż za Hitlera

FRANKFURT n. M. (FA) Niemcy otrzymują w amerykańskiej strefie okupacyjnej większe racje żywnościowe aniżeli za czasów Hitlera. Zamiast 1.500 kalorii dziennie otrzymują 1.800 do 1.900 kalorii. Zauważyć się daje, że Niemcom przybywa na wadze.

Sprzeciw Iraku

LONDYN (PAP-dr) Delegacja Iraku sprzeciwiła się wyznaczeniu miejscowości w pobliżu Nowego Jorku jako stałej siedziby ONZ, gdyż byłyby ona w takim razie centrum syonistycznym, gdyż miejscowość daną zamieszkują przeważnie Żydzi.

Powrót Polaków z ZSRR

WARSZAWA (PAP-ms). W ciągu lutego przewidzianych jest 50 transportów repatriantów polskich ze Związku Radzieckiego. Transporty przybędą z Ukrainy wschodniej, ponadto z Nowosybirska, Woroneża i Stalingradu.

Powrót dalszych Polaków z Anglii

GDYNIA (PAP) Do portu w Gdyni przybyły dwa statki z repatriantami z angielskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Są to statki: „Deutschland" i „Sachsenwalde". Na tym ostatnim przybyło kilku profesorów uniwersytetu warszawskiego i 22 oficerów. Jednocześnie przybył szwedzki statek „Ragne" z Polakami z Anglii.

*

LONDYN (PAP-ms). W ub. tygodniu wyjechało ze Szkocji 1000 żołnierzy polskich, udając się do ojczyzny. Przed wyjazdem otrzymali jako nagrodę nowe mundury, koce i kompletny ekwipunek. Żołnierzy polskich żegnano pieśniami polskimi i angielskimi, a przedstawiciel armii brytyjskiej w przemówieniu dziękował za współpracę i położone wysiłki w Europie. Mówca podkreślił, że miał często możność przebywania wśród żołnierzy polskich i poznał ich prawdziwą mentalność.

Opóźnienie powrotu ich do kraju spowodowało brak statków i środków transportowych. W podobnej sytuacji znajdują się formacje angielskie i amerykańskie, które nie mogą powrócić do ojczyzny. Przemówienie swe zakończył życzeniem szczęśliwego powrotu i szczęścia w ojczyźnie. Przed odjazdem statku orkiestra odegrała pieśń „Góralu, czy ci nie żal?"

Ruiny Bielefeldu

BERLIN (dr). Zniszczenia miasta Bielefeld są tak olbrzymie, że według obliczeń potrzeba 2600 robotników, by w ciągu 2—3 lat i przy pomocy specjalnych maszyn usunąć gruzy tego miasta. Koszt usunięcia ich wynosiłby 4 i pół miliona marek. Pomimo tych zniszczeń w mieście tym znajduje się 69.000 uciekinierów niemieckich.

Zarządzenie Foerstera i okólnik z 1940r.

Niemcy walczyli z polskimi grobami

Przebieg krwawej okupacji hitlerowskiej na ziemiach polskich wykazał dobitnie, a szczegóły procesu zbrodniarzy wojennych w Norymberdze potwierdzają stale fakt, że zasadniczym dążeniem Niemców było systematyczne, całkowite wytępienie elementu polskiego. Słynne „ausrotten" polakożercy Bismarcka było myślą przewodnią wszelkich poczynań godnych jego następców spod znaku swastyki. Mało kto jednak wie u nas o tym, że chorobliwa wprost nienawiść Niemców, tego „narodu panów i nadludzi", do wszystkiego co polskie, nie ograniczała się jedynie do żywych Polaków. Hitlerowcom chodziło o coś więcej; o to mianowicie, by wpierw wymordowawszy wszystkich Polaków, zatrzeć wszelkie po nich ślady. Dążono do tego, by po kilkudziesięciu czy kilkuset latach „uczeni" niemieccy mogli spokojnie twierdzić, że Polski, ani Polaków nigdy na świecie nie było, bo przecież żadne po nich nie zostały ślady.

Polak pozostał „untermenschen" nawet i po śmierci. Nawet w grobie nie mógł on sąsiadować z Niemcami, bo to też pewnego rodzaju pośmiertna „Rassenschande". Zaczęło się naturalnie jak wszędzie, od generalnego nakazu usunięcia wszelkich napisów polskich z nagrobków cmentarnych. Nie wolno — i basta! to jednak było naszemu dobremu znajomemu, gauleiterowi Foersterowi, którego powrotu tak tęsknie oczekujemy, za mało. Stąd też dnia 11. 2. 1943 r. wydaje on genialne wprost zarządzenie, zapewniające swoim współwyznawcom w Hitlerze spokój nawet i po śmierci; spokój — naturalnie bez Polaków. Paragraf 1 tego zarządzenia „o uregulowaniu stosunków cmentarnych" na terenie Pomorza mówi wyraźnie:

„Grzebanie Niemców i Polaków musi odbywać się na oddzielnych cmentarzach. Jeżeli na terenie gminy, albo powiatu, do którego ta gmina należy, nie ma osobnego cmentarza, to wtedy należy, do chwili utworzenia oddzielnego cmentarza dla Polaków, urządzić na cmentarzu niemieckim osobny, ogrodzony płotem oddział dla Polaków, który musi mieć osobne wejście".

Ażeby jednaku uprawomocnić istniejący stan rzeczy, polegający na tym, że w międzyczasie zniszczono i w barbarzyński sposób zrównano z ziemią wszystkie kirkuty (cmentarze żydowskie), wspomniane rozporządzenie mówi w par. 8: „Rozporządzenie to nie ma żadnego zastosowania do Żydów".

Prędzej jeszcze, bo już w roku 1940 zainteresowały się władze niemieckie, tym razem „niewinne" Oberkommando der Wehrmacht" z b. marsz. Keitlem na czele, sprawą grobów żołnierzy polskich, poległych na polu walki w kampanii wrześniowej 1939 r. Przepisy prawa międzynarodowego mówią wprawdzie o obowiązku opiekowania się grobami poległych żołnierzy przeciwników— ale od czegoż „mądre" głowy hitlerowców. Okólnik niemiecki mówi w tej sprawie:

„Ponieważ Polska przestała istnieć jako państwo, opieka nad grobami poległych żołnierzy polskich przez oficerów „grobowych" armii niemieckiej odpada, ze względu na nieistniejące więcej umowy międzynarodowe".

I w dalszym ciągu tego samego okólnika:

„Zarządzenie, by groby poległych żołnierzy polskich zrównać z ziemią, nie istnieje".

Ale zaraz dalej wyjaśnienie dla hitlerowskich patriotów — i równocześnie próba uśpienia sumienia opinii świata:

„Jeżeli groby poległych żołnierzy polskich mają być zrównane z ziemią z specjalnych względów (osiedle, obrona Rzeszy itd. należy powiadomić na czas również i odnośnego oficera „grobowego".

Ponieważ zaś pod pojęcie „obrona Rzeszy" można było podciągnąć wszystko, więc też nic dziwnego, że walce drogowe niemieckich firm budowlanych bardzo często wykonywały zaszczytną funkcję równania z ziemią polskich grobów — tak żołnierskich, jak i cywilnych. Polak był im zawsze groźny — czy żywy, czy martwy!

Mgr Lech Izbicki.

Spis ludności — to fundament odbudowy kraju

Powodzenie akcji spisu ludności miernikiem kultury narodu

Trudności w kolejnictwie niemieckim

FRANKFURT n./Menem (ZAP). W ostatnich dniach obradowali dyrektorzy siedmiu dyrekcyj kolejowych w okupacji amerykańskiej nad sytuacją wytworzoną wskutek zwolnienia kolejarzy w wyniku usuwania hitlerowców. Z powodu braku kolejarzy skasowano służbę nocną w dyrekcji Regensburg. Zwrócono się do władz okupacyjnych z wnioskiem o zwolnienie kolejarzy jeńców wojennych, co przyjęto przychylnie. Do służby mają być powołani kolejarze repatriowani ze wschodu, by w ten sposób zaradzić trudnościom. Przedłużenie czasu pracy w kolejnictwie ponad 48 godzin tygodniowo ma charakter przejściowy.

1 i pół miliona ofiar hitlerowskich w Jugosławii

NORYMBERGA (FA) Prokurator radziecki omówił przed Trybunałem napad Niemców na Jugosławię, stwierdzając, że ponad półtora miliona ludności padło ofiarą pierwszego impetu niemieckiego w Jugosławii. Rozkaz wydany przez Hitlera na kilka dni przed atakiem na Jugosławię stwierdza wyraźnie, że „Belgrad musi być w nieprzerwanym bombardowaniu dniem i nocą zrównany z ziemią. Jugosławia jako państwo musi być bezapelacyjnie zniszczona.

Kalendarzyk

Środa, 13 lutego
Katolicki: Klemensa
Słowiański: Toligniewa
Historyczny: Zdobycie Budapesztu przez wojska radzieckie.

BYDGOSZCZ

Dzisiaj „Środa literacka". Dzisiaj odbędzie się w RDK g. 18 „Środa literacka" Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy. Prelegentem jest dr Aleksander Deruga, którego oddawna zapowiadany odczyt o Żeromskim i o aktualności jego dzieła wzbudził wśród bywalców „śród literackich" duże zainteresowanie. Bilety wstępu w cenie 10 zł (zniżkowe 5 zł) do nabycia przy wejściu na salę.

Miłe spotkanie towarzyskie urządza Związek b. Więźniów Politycznych w sobotę, 16 bm. w salach RDK (dawn. Hotel pod Orłem). Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry. W pierwszej części występy artystyczne. Wykonawcami będą pp.: M. Nowosadówna, T. Waśkowska, J. Gruszczyński, T. Polański, W. Splewiński, A. Markiewicz (konferansjer). Początek zabawy o godz. 20. Wstęp za zaproszeniami. Zaproszenia do otrzymania w Sekretariacie Związku (Jagiellońska 24).

Z życia Stronnictwa Pracy

KOŁO WARSZTATÓW GŁ. I KL. P. K. P. W BYDGOSZCZY przypomina, że dnia 17 bm. o godz. 14-ej w sali nad stołówką odbędzie się roczne walne zebranie. Z uwagi na ważność spraw, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Stronnictwo Pracy a wybory

Dwudniowe obrady Komitetu Wykonawczego

WARSZAWA, (tel. wł.). W ub. niedzielę i poniedziałek odbywały się w Warszawie dwudniowe obrady władz naczelnych Stronnictwa Pracy.

Obradom przewodniczył prezes Stronnictwa, Karol Popiel. Po wysłuchaniu sprawozdań, m. in. sprawozdania politycznego, sprawozdania z działalności klubu parlamentarnego, w wyniku obrad wydano komunikat, który poniżej podajemy. Zaznaczyć trzeba, że uchwały zostały podjęte jednomyślnie, przy obecności wszystkich członków Komitetu.

1. Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. Stronnictwa Pracy stwierdza powszechny i systematyczny ilościowy wzrost członków Stronnictwa i wzmagających się z dnia na dzień wpływów Stronnictwa. Stwierdzając powyższe, Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. Str. Pracy wzywa wszystkich działaczy i członków do dalszej systematycznej odbudowy podstawy masowej Stronnictwa w społeczeństwie.

2. Powyższe osiągnięcia, uzyskane w krótkim stosunkowo czasie i pomimo późnego wejścia Stronnictwa Pracy na arenę działalności politycznej, potwierdzają żywotność w najszerszych masach narodu podstawowych idei Stronnictwa i jego haseł programowych. Dlatego i jako takie Stronnictwo Pracy widzi przed sobą wielkie i historyczne zadanie pogodzenia żywej treści chrześcijaństwa z duchem nowych czasów, z duchem społecznego postępu i najszerszej demokracji ludowej i z tymi wszystkimi zadaniami politycznymi i gospodarczymi, wobec których stanął nasz naród, tak ciężko przez Opatrzność doświadczony.

3. W związku z zbliżającymi się wyborami do ciał ustawodawczych Rzeczypospolitej, Kom. Wykon. Zarz. Gł. Str. Pracy uważa znalezienie właściwego rozwiązania przez wszystkie stronnictwa polityczne za pożądane z wielu istotnych względów. Przemawiają za tym: zarówno poważna sytuacja gospodarcza kraju i stojące w związku z tym zadania, wymagające spokoju i pełnej koncentracji wszystkich sił żywotnych w narodzie — jak i idące w ślad za tym wzmocnienie autorytetu Państwa na terenie międzynarodowym w obliczu konferencji pokojowej, mającej przesądzić granice naszego Państwa.

4. Komitet wykonawczy Zarz. Gł. Str. Pracy stoi jednak na stanowisku, że dla osiągnięcia takich wyników, wybory muszą spełnić zadanie rozładowania w społeczeństwie narosłych nieufności i dlatego wymagane musi być możliwie dokładne odzwierciedlenie na terenie przyszłej reprezentacji krajowej istotnego układu sił politycznych w narodzie.

5. W tym celu Komitet Wyk. Zarz. Gł. Str. Pracy powołuje 5-osobowy Komitet polityczny Str. Pracy w składzie: prezesa Stronnictwa Karola Popiela, wiceprezesa Zygmunta Felczaka, Józefa Kwasieborskiego, Feliksa Widy-Wirskiego oraz Zbigniewa Madeyskiego, któremu zlecono podjęcie i przeprowadzenie wyczerpujących rozmów z zainteresowanymi stronnictwami jako podstawę dla ostatecznego stanowiska Stronnictwa.

6. W związku z rozpisaniem premiowej pożyczki odbudowy kraju Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. Str. Pracy ze względu na doniosłość tej akcji wzywa wszystkie Koła i poszczególnych członków Stronnictwa do jej poparcia i wzięcia czynnego udziału w pracach odnośnych komitetów.

7. W obliczu poważnej sytuacji aprowizacyjnej kraju Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. Str. Pracy wzywa wszystkich członków do poparcia wszystkimi siłami akcji zbierania świadczeń rzeczowych, a ze szczególnym apelem zwraca się do tych wszystkich robotników rolnych, wszystkich starych członków i sympatyków, aby dzisiaj, po uzyskaniu, dzięki reformie rolnej własnej ziemi — przodowali w akcji koniecznej dla wyżywienia miast.

W Bydgoszczy powstanie Towarzystwo Przyjaciół Milicjanta

BYDGOSZCZ (A). Pod przewodnictwem wiceprez. miasta p. Rudnickiego i w obecności przedstawicieli wszystkich partii politycznych oraz RTPD, PZZ, Informacji i Propagandy, UNRRA i „Społem" odbyło się w ratuszu w Bydgoszczy posiedzenie Komitetu Pomocy Milicji Obywatelskiej.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia Komitetu przez sekretarkę p. Malicką przedstawiciel Komendy Woj. Milicji Obywatelskiej, por. Pawełko, zapoznał obecnych z ciężką sytuacją materialną milicjanta, spełniającego poważne zadanie, narażającego dość często swoje życie, celem utrzymania ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego mieszkańcom Bydgoszczy. Por. Pawełko podał bardzo przykre dane, świadczące o skrajnej nędzy materialnej, w jakiej żyją rodziny milicjanta i apelował do społeczeństwa o pomoc. Przedstawiciel UNRRA przedstawił konkretny plan pomocy, z jaką wystąpi ta instytucja. Równocześnie przedstawiciel Społem zaofiarował pomoc w zakresie dostarczenia Milicji towarów wolnorynkowych. Przedstawiciel RTPD oświadczył, że dzieci milicjantów mogą korzystać z bezpłatnej nauki w jedenastu przedszkolach tej instytucji. Ponadto RTPD uwzględni dzieci milicjantów w tegorocznych koloniach. Podobnie uczyni to Polski Związek Zachodni.

W ożywionej dyskusji nad powyższymi deklaracjami ustalono, że pomoc rodzinom milicjantów mogłaby przybrać znaczniejsze rozmiary, gdyby miejscowe czynniki wojewódzkie miały prawo dysponowania towarami UNRRA. Magazyny od tych towarów po prostu pękają. Np. w jednym z magazynów znajduje się 500 kożuszków, które z powodzeniem możnaby przydzielić niedostatecznie ubranym milicjantom. Podjęto uchwałę, upoważniającą Komitet do zwrócenia się w tej sprawie do Warszawy.

W wyniku obrad ustalono, że niezależnie od akcji pewnych instytucji gospodarczych z pomocą musi wystąpić całe społeczeństwo. W tym celu postanowiono powołać do życia Tow. Przyjaciół Milicjanta. W skład Komitetu Organizacyjnego, pozostającego pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Rudnickiego weszli przedstawiciele wyżej wymienionych partii i instytucji. W skład ścisłego Komitetu, którego zadaniem będzie opracowanie statutu Towarzystwa, oraz podjęcie pierwszych prac organizacyjnych, weszli: mgr Sidorkiewicz, red. Andrzej Trella, por. Pawełko i mgr Przygaliński. W najbliższym czasie Komitet Organizacyjny wystąpi do społeczeństwa z odpowiednim apelem o poparcie jego akcji.

Komitet Przeciwpowodziowy czuwa nad bezpieczeństwem miast

BYDGOSZCZ. Ukonstytuował się tutaj Woj. Komitet Przeciwpowodziowy z wojewodą pom. jako przewodniczącym. W skład Komitetu weszli: pp. inż. Szantyr, inż. Korzeniewski, inż. Lewandowski, płk. Baryszeński, Gnatowski, Rudnicki, inż. Nawarski, inż. Janiszewski, Lubierski, Chorbaczewski, Wszelaczyński. Również do Komitetu weszli przedstawiciele starostw. pow. w Świeciu, Włocławku, Toruniu, Bydgoszczy i Grudziądzu.

W dyskusji inż. Szantyr oraz wicestarosta pow. włocławskiego zaproponowali, aby w celu uzyskania danych o stanie wody na Wiśle zwrócić się do Inst. Hydrograficznego o zorganizowanie służby meldunkowej przy pomocy prasy, a zwłaszcza radia. Posiadanie bowiem danych o stanie wody i pochodzie lodów na Wiśle posiada zasadnicze znaczenie, dla wszelkiej akcji przeciwpowodziowej.

Sport

PIERWSZE ZAWODY PIłKARSKIE O MISTRZ. KL. A.

W niedzielę, 17 bm. o g. 14 odbędą się na Stadionie Miejskim w Bydg. pierwsze zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy drużynami KKS „Pomorzanin" (Toruń) a BKS „Polonia". Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż stawką jest tytuł mistrza Pomorza. Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Uroczystości Kościuszkowskie w Bydgoszczy

Świetlana postać Tadeusza Kościuszki, jako uosobienie cnót obywatelskich i ideałów demokratycznych, została uczczona uchwałą KRN, ogłaszającą rok 1946 — jako „Rok Kościuszkowski".

W związku z 2-setną rocznicą urodzin Tadeusza Kościuszki i przewidzianymi z rocznicą uroczystościami, odbyło się w sali RDK zebranie organizacyjne Komitetu, mającego ściśle współpracować z Gł. Kom. Obchodów Kościuszkowskich w Krakowie.

Na zebraniu tym wyłoniono Komitet wykonawczy, w skład którego wejdą: prez. miasta inż. Twardzicki, przedstawiciele urzędów: Inf. i Propagandy, Kultury i Sztuki, Teatru i Radia.

Uchwalono zapoczątkować uroczystości Kościuszkowskie akademią dnia 17 lutego br. w sali Teatru Miejskiego, na którą złożą się: słowo wstępne, prelekcja i część artystyczna. (re).

Dlaczego dotąd nie wydano kawy świątecznej

Jak wielu zapewne pamięta, w grudniu ubr. Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy zapowiedział wydanie pracownikom I kategorii 100 g kawy ziarnistej. Kawy tej dotąd nie wydano. Nie zmieniło sytuacji również i to, że kupcy otrzymali asygnaty, na podstawie których są oni uprawnieni do odbioru kawy w celu wydania jej konsumentom.

Kto zawinił? Jak informuje nas Miejski Wydział Apr. i Handlu ilość pracowników I kat. w Bydgoszczy wynosi 30.000. Tymczasem — z niewyjaśnionych dotąd przyczyn — kuponów na kawę znalazło się... 33.000. Skąd wzięła się nadwyżka kuponów, na które nie ma pokrycia w towarze?

Władze starają się wykryć spekulanta względnie fałszerza, który owe nadliczbowe 3.000 kuponów wypuścił na rynek. Niezależnie od tego starania idą w tym kierunku, aby pracownikom I kat. należną im kawę wydać (chociaż w terminie późniejszym).

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Środa: Gałganek, **Czwartek:** Gałganek, **Piątek:** Sprawa Moniki.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Skrzydlaty dorożkarz, **Wolność:** Skrzydlaty dorożkarz, **Polonia:** Dwaj żołnierze, **Orzeł:** Płomień nie zgasł, **Bałtyk:** Pierwszy pocałunek. Na czas wyświetlania filmu „Skrzydlaty dorożkarz" w kinie „Pomorzanin" seanse o pół godziny wcześniej.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:

Komenda Miasta M O	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Pod Koroną — Dworcowa 48. Przy Bielawach — Al. 1 Maja 91. Pod Niedźwiedziem — Niedźwiedzia 11.

Filmy angielskie i francuskie wkrótce na polskich ekranach

BYDGOSZCZ (jot) Dzisiaj kino nie rywalizuje już z teatrem — a idzie z nim w jednym szeregu, popularyzując dzieła pisarzy całego świata. I tylko od doboru ludzi zajętych produkcją obrazów zależy, aby filmy spełniały swą zaszczytną rolę.

Dowodem coraz większego zrozumienia znaczenia kinematografii w Polsce był wzrost ilości kin. Rozwój ten przerwał kataklizm wojenny, który dotknął niszczycielską stopą nasze ziemie.

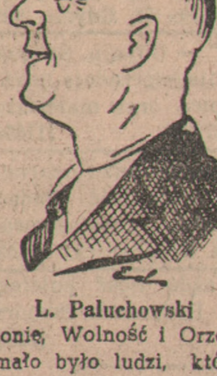


A. Bukolt

Minął rok wolności — i w tym okresie cały szereg instytucji obchodzi pierwszą rocznicę swego istnienia. I dziś każda z tych placówek gospodarczych ma możność uczciwego rachunku sumienia — czy służyła dobrze społeczeństwu, czy też zawiodła na całej linii.

Jedną z takich placówek jest w Bydgoszczy depozytura „Filmu Polskiego", Okręgowy Zarząd Kin, z dyr. L. Paluchowskim na czele.

W niepozornych, małych pokoikach oficyny odbywa się mozolna praca przeglądania taśmy filmowej, odrywanie zbyt zgranych scen, zlepianie, kontrola aparatur kinowych i dostosowywanie nowych, często z niesłychanym trudem zdobytych części. W obszernej salce pełno na półkach aparatów wąskotaśmowych, taśm izolacyjnych, żarówek różnej jakości, szpul do taśmy i tysiączne cząsteczki aparatur, będących sercem kina dźwiękowego. Wszystko zdobył Okręg Pomorski własnymi siłami, bez jakiejkolwiek pomocy. Jak wykazała ostatnia statystyka — najuczciwiej płacącym swe zobowiązania wobec Centrali Łódzkiej — jest właśnie Okręg Pomorski. Fakt ten jest jeszcze jednym dowodem uczciwości i sumienności wobec Państwa Polskiego — pomorskiego świata pracy.



L. Paluchowski

W dniu 24 stycznia 45 r. wojska polskie współ z Armią Radziecką wkroczyły do Bydgoszczy — a już 6 lutego, a więc w 12-cie dni później otwarto w mieście aż cztery kina: Pomorzanin, Polonię, Wolność i Orzeł. I na pewno mało było ludzi, którzy zastanowili się nad tym, kto zatroszczył się o to, aby kina bydgoskie w tak rekordowo krótkim czasie na nowo funkcjonowały.

Człowiekiem, który uratował moc kostiumów i rekwizytów ze spalonego gmachu teatru, który zajął się zabezpieczeniem budynków kin bydgoskich łącznie z całkowitym urządzeniem i aparaturami — był właśnie obecny dyrektor Okręgowego Zarządu Kin — Leonard Paluchowski.

Reasumując bilans swej całorocznej pracy — śmiało rzec może, że dzięki ofiarnym wysiłkom p. Paluchowskiego i jego najbliższego współpracownika A. Bukolta — Okręg Pomorski stał się wzorem dla całej Polski. Zasięg Pomorza z Wałczem, Złotowem i Jastrowem, obejmuje ogółem 43 kina, z których wszystkie otrzymują regularnie filmy.

Z okazji uroczystości 600-lecia istnienia miasta zostanie w Bydgoszczy otwarte nowe kino przy ul. Śniadeckich 23. Po dokonaniu gruntownych remontów, powstaną również kina w Grudziądzu, Pile i Toruniu. Aby zaspokoić potrzeby rozrywkowe wsi pomorskiej, w najbliższym czasie ruszą w teren kina objazdowe.

W dotychczasowym repertuarze kin nastąpi wkrótce zmiana na lepsze. Dotąd wyświetlano większość filmów produkcji radzieckiej. Obecnie, po załatwieniu formalności, związanych z kwestią dewizową, „Film Polski" zawarł umowy z produkcją angielską i francuską. Pertraktacje z przedstawicielami filmu amerykańskiego nie dały dotąd pozytywnych wyników. Warunki wynajmu filmów są bardzo korzystne, ponieważ nie ma obowiązku brać całych serii obrazów, jak to bywało do roku 1939, a można kontraktować te, które sami uważamy za wartościowe. Na podstawie zawartej umowy ze Szwecją, Polska będzie wymieniać aktualności filmowe oraz wyświetlać najnowszy film szwedzkiej produkcji, pt. „Droga do nieba", osnuty na temacie religijnym. Repertuar kin uzależniony jest w zupełności od dostaw biura „Filmu Polskiego" w Łodzi, które, jak dotąd nie wykazuje jednak należytego zrozumienia potrzeb Pomorza.

Poza okręgiem katowickim, posiadamy największą ilość kin w Polsce, więc też należałoby bardziej forytować Pomorze w doborze obrazów. (jot)

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
na czwartek, 14 lutego

7.00 Transm. z Warsz. 8.15 Progr. 8.20 Wiad. miejsc. 8.25 Muzyka rozr. 9.10 Progr. dla radiow. 12.00 Trasm. z Warsz. 13.30 Pog. roln. Mianowskiego. 13.40 Muz. słow. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Muz. rozr. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Chwilka dla amat. muz. dawn. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Myśl demokr. w lit. 17.45 Sławni śpiewacy. 18.00 Transm. z Warsz. 18.20 Fel. lit. „Nowe drogi kulturalne pomorza, opr. dr A. Deruga. 18.30 Muz. lat ub. w wyk. L. Skowron i F. Wesołowskiego. 19.00 Koc. rekl. 19.15 Tor na ant. byd 19.30 Transm. z Warsz 20.00 Muz. z płyt. 20.05 „Na przełomie pojęć i myśli" T. Jurasek. 20.15 Transm. z Warsz 21.00 Konc. życz 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Transm. z Warsz 22.00 Fel. pt. „W świetle rampy". 22.10 Muz. tan. 23.00 Progr., zak. audycji.

Amerykański raj dla SS-manów

W związku z artykułem p. t. „Niewiarygodne wieści z obozu jeńców dla SS-owców" w nr 37 „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" donoszę uprzejmie co następuje:

Od 27 czerwca 1945 r. do 16 października 1945 r. przebywałem w Polskim Ośrodku Wojskowym w Langwasser pod Norymbergą i pełniłem służbę w najbliższym sąsiedztwie opisanego w artykule obozu SS-owców.

Jako naoczny widz stwierdzam, że wieści Agencji Reutera wcale nie są niewiarygodne, gdyż SS-owcy są faktycznie przez Amerykanów nadzwyczaj łagodnie traktowani ;do pracy nie idą piechotą, jak myśmy szli w obozach koncentracyjnych niemieckich, lecz wiozą ich Amerykanie autami, tak samo i z pracy wracają na samochodach, i to dość wcześnie. Odżywiani są dobrze, pracę mają lekką, a wieczorem zabawiają się sportami, koncertami i innymi rozrywkami.

Uderzyć SS-owca oczywiście nie wolno i żołnierz amerykański, któryby się odważył to uczynić, karany jest dotkliwą grzywną (jako b. więzień obozów koncentracyjnych, wiem aż nadto dobrze, jak niemiłosiernie SS-owcy bili, kopali, tratowali i mordowali więźniów).

Mogę Panów zapewnić, że — przy całej sympatii dla Amerykanów jako naszych sprzymierzeńców, którzy nas tam, na zachodzie, wyzwolili z niewoli niemieckiej i życie nam uratowali — nie mogliśmy my, żołnierze POW w Langwasser, zrozumieć tego ustosunkowania się Amerykanów do naszych byłych najdzikszych prześladowców.

Dr G. — Łódź

Teoria i praktyka

Narzekamy na powszechny brak fachowców, ale to jeszcze nie dowód, abyśmy lekkomyślnie szafowali dobrem, które płynie na nasz kraj w postaci darów UNRRA. A tak właśnie przedstawia się sprawa z amerykańskimi „mustangami", sprowadzonymi do Polski.

Gdyśmy podpisywali zapotrzebowanie na konie dla polskiego rolnictwa, trzeba się było zapytać fachowców jaki gatunek koni odpowiada naszym warunkom. Ten brak rozwagi wykazał w praktyce bardzo przykre następstwa. Jak donosi ZAP, konie amerykańskie, dostarczone Polsce w ramach pomocy UNRRA, posiadają dla akcji osadniczej niewielkie znaczenie. Konie amerykańskie, nieujeżdżone i nieprzyzwyczajone do prac rolnych, z trudnością znoszą polski klimat. Największą trudnością do pokonania jest aprowizacja koni, które w Ameryce były żywione wyłącznie... cukrem i owsem. Konie nie jedzą koniczyny czy sieczki, którymi dysponują osadnicy polscy i powoduje to, iż konie amerykańskie marnieją, a nawet padają w dużej części.

Poco w takim razie w ogóle sprowadzać ten gatunek koni do Polski, narażać UNRRĘ i własny kraj na koszty transportu? Czyż nie lepiej przed zawarciem umowy nad wszystkim się zastanowić?

Rada Kontrolna Aliantów w Austrii podała do wiadomości, że należy się liczyć z dalszymi ograniczeniami przydziałów żywnościowych dla ludności.

Z racji 12-tej rocznicy walk rządu Dollfussa z republikańskim „Schutzbundem", gmachy publiczne i domy prywatne Wiednia udekorowane były flagami, przystrojonymi kirem i opuszczonymi do połowy masztu.

Anglia i Włochy wznowiły prywatny ruch handlowy.

Uchwałą państw sprzymierzonych Włochom pozostawiona będzie bardzo ograniczona flota handlowa. Wszystkie włoskie łodzie podwodne ulegną zniszczeniu.

Do Łodzi przybyła delegacja podkomisji anglo-amerykańskiej komisji dla spraw Palestyny, która zorientować się ma co do sytuacji Żydów w Polsce i ich poglądu na państwo żydowskie w Palestynie.

Stany Zjednoczone obchodziły we wtorek 137-mą rocznicę urodzin prez. Lincolna.

Między Belgią a Szwecją zawarta została umowa handlowa.

Pierwsze echo apelu

dzieci z Boczowa

Wzruszający list 200 dzieci boczowskich, apelujących do społeczeństwa o pomoc w postaci książek i podręczników szkolnych, znalazł już pierwsze echo.

Otrzymaliśmy mianowicie list od p. NN, wyrażający pod adresem wspomnianych dzieci „słowa pochwały i radości, że tak pięknie pojmują swój obowiązek na Ziemiach Zachodnich, że chcą się uczyć dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny" i załączył równocześnie 200 zł na fundusz na zakup książek dla tych dzieci.

Równocześnie p. Helena Appel z Bydgoszczy ofiarowała na rzecz dzieci boczowskich 19 podręczników szkolnych.

Redakcja IKP przekazuje na rzecz dzieci boczowskich 11 podręczników szkolnych z własnej biblioteki.

Kto następny?

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Pomorska Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia ogłasza przetarg nieograniczony na remont dachu budynku przy ul. Dworcowej nr 67.

Ślepe kosztorysy i warunki przetargu są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Al. 1 Maja 50, w godzinach od 9 do 12-ej.

Oferty w przepisowych zalakowanych kopertach, nie ujawniających firm składać należy do skrzynki ofert w biurze Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia do godziny 10-tej dnia 16 lutego br., w którym to dniu o godzinie 12-ej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty winien być załączony kwit Banku Gospodarstwa Krajowego na wpłacone wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy w zaokrągleniu.

Pomorska Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, wyłączenie lub zmniejszenie robót ujętych w kosztorysie lub nie przyjęcie żadnej oferty bez podania powodu.

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA POLSKIEGO RADIA W BYDGOSZCZY

HANDLOWE

Urządzenie restauracyjne sprzedam. Wiadomość: Bydg., ul. Jagiellońska 46a. [1549

Kompresor (pompę hydrauliczną) na ciśnienie 600—800 atmosfer kupię. Oferty złożyć: Zakład Elektrotechniczny, Bydg., Śniadeckich 25. [1550

Dentystyczne materiały i urządzenie kupię. Bydgoszcz, Śniadeckich 4, m 5. [1538

Samochód Opel Blitz 3½-tonowy w dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość: Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42, Sklep Radiowy. [1541

Kupujemy wszelką ilość włosia końskiego (ogony i grzywa). Zakład Ociemniałych, Bydgoszcz, Kołłątaja 9. [1547

Uwaga, prowincja! Maszyny biurowe nawet zniszczone i połamane zakupi Zakład Reperacyjny Janusz Skarbonkiewicz — Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15; przy ilościach ponad 5 sztuk zwracamy koszt przesyłki bądź też podróży. [1085
kowska 31. [981r

Belka Feliks, Łódź, Legionów 25 a, tel. 111-68 i 161-44, sprzedaż manufaktury oraz wytwórnia pasków damskich do pończoch i biustonoszy. Prowincja za zaliczeniem. [1218r

Panie! nie wyrzucajcie pieniędzy kupując tandetę lecz kierujcie swe zamówienia do znanej ze solidności wytwórni Gorsetów Pasów leczniczych Bandaży Gorseletów, pasów ciążowych, poporodowych, pooperacyjnych, staniczków itp. F-y „Krystyna" Świętojańska 95, Gdynia. [999

F-ma „Alwir" — Gdynia, Świętojańska 75, kupuje—sprzedaje futra, skórki gatunkowe, oraz materiały bielskie. Tel. 272-70. [1166r

Gumę syntetyczną, **bunę** czarną, **kauczuk** kupię każdą ilość. Podać ilość, rodzaj, cenę. Częstochowa, Warszawska 29. Kropiwnicki. [1469

Kupujemy każdą ilość butelek do lemionady. Bydgoszcz, Pomorska 68. [1485

Irysy — cukierki — krówki śmietankowe, chałwa pierwszorzędnej dobroci firmy „Giewont" Skład fabryczny Warszawa, Wielka 11-29 Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. [1278r

Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76, poleca: pończochy, bieliznę męską, damską, dziecięcą, chustki, nici, wstążki oraz wszelką galanterię. [1246r

Terpentynę, parafinę, woski, barwnik tłuszczowy czerwony, kupuję, płacę ceny najwyższe. „Kremalin", Bydgoszcz, Bocianowo 25, tel. 31-63. [1524

Futra damskie, męskie lisy, różne skórki szlachetne, wyprawione, niewyprawione, materiały włókiennicze, galanteria skórzana i podróżna. Kupuje—sprzedaje. E. Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. [1215r

Kupiec branży drzewnej poszukuje pracy. Oferty: IKP, Bydgoszcz nr „1523". [1523

Krzesła i meble biurowe. Gdynia, ul. Starowiejska 17, m 5. [1154r

RÓŻNE

Dnia 11. 2. zginął biały szpic. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Kołłątaja 1/6. [1552

Zofia Prejzner przeprasza rodzinę Brzeskich za obrazę. Bydg. [1548

Poszukujemy kilku ślusarzy maszynowych i jednego tokarza. Zgłoszenia do Państwowej Fabryki Sklejek w Bydgoszczy, ul. Fordońska 116. [1551

Poszukuje się specjalisty do reperacji wylęgarni naftowej. Oferty: IKP—Bydg. nr „1535". [1535

Starszy czeladnik kołodziejski, samotny, poszukuje posady od zaraz — najchętniej samodzielnie. — Feliks Janowski, Starogród, pow. Chełmno (Pomorze). [1299r

Pokój potrzebny zaraz bez utrzymania dla starszego ucznia. Zgłoszenia do IKP — Bydgoszcz pod „Uczeń 222". [1540

Agentów Portretowych do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email" poszukuje „Emalia" Nawrocki, Kielce, Skrytka 53. [1304r

Posiadam 3-pokojowe mieszkanie w centrum Bydgoszczy. Szukam zamiany na 3 lub 4 pokoje w okolicy Bielawek. Oferty kierować do IKP—Bydgoszcz, pod „1543". [1543

Poszukuję domu z ogrodem za gotówkę. Oferty: IKP — Bydgoszcz pod „1545". [1545

Kucharz pierwszorzędny potrzebny od zaraz z podaniem warunków. Zgłoszenia: Bydgoszcz — „Europa" Pl. Wolności 7, tel. 24-14. [1308r

POSZUKIWANIA

Poszukuję Alfrydy Liedtke do r. 1939 zamieszkałej w Gdyni skwer Kościuszki 12, zatrudnionej w firmie Szneider. Koleje Francuskie. Leon Bulski, Świętojańska 59. [1303r

Poszukuję żony Katarzyny Matuszewskiej, ostatnio zamieszkałej wieś Łosiacz. Kto wie o niej proszę uprzejmie o powiadomienie: Matuszewski Antoni, Lębork, Kościuszki 8, I p. [1305r

Ktoby wiedział o losach Jana Wojewódzkiego i Tadeusza Wojewódzkiego z Wilna jest proszony o powiadomienie rodziców pod adres Edward Wojewódzki, Toruń, Piekary 31. [1413

UNIEWAŻNIENIA

Na dworcu gdyńskim skradziono papiery Józefa Krzyżaniaka: kennkartę, odcinek zameldowania i przedwojenny dowód osobisty oraz książeczkę wojskową, papiery z policji kolejowej, świadectwo z gimnazjum rzemieślniczego i kartki żywnościowe. Niniejszym powyższe unieważnia się. [1302r

Unieważniam zgubiony dokument klaczy 4-letniej kasztanowatej, Bronisław Kubiak, Uchuwiec. [1544

MATRYMONIALNE

Student nawiąże korespondencję z panią. Oferty: IKP, Bydgoszcz, „1553". [1553

Architekt współwłaściciel przedsiębiorstwa budowlanego, kawaler brunet, lat 36 — pozna miłą inteligentną pannę z udziałem pieniężnym. Poważne oferty z fotografią zwrotną kierować: Gdynia, Poste-restante, zaświad. tym. nr 16. [1289r

Kawaler, leśnik pozna pannę lat 24—28 przystojną, uczciwą, średniego wzrostu, dobrym charakterem, średnim wykształceniem, znajomością gospodarstwa. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią (zostanie zwrócona) Poste-restante „Sfinks" poczta Ślesin, pow. Konin. [1272r

Panny, wdówki, rozwódki; niebiedne, wyjdą za mąż za rzemieślników. Miejscowość obojętna. Biuro Matrymonialne, Wężyk — Łódź, Wólczańska 230. [1258r

NAUKA

Korepetytor(ka) dla chłopca z I kl. gimn. potrzebny od zaraz. Szymańska — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42/6. [1539

Kto udzieli lekcji języka włoskiego. Oferty do IKP—Bydgoszcz pod „1542". [1542

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje: Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. [1210r

Angielskiego drogą korespondencyjną. Prospekt: H. Lewandowski, Łódź, Lipowa 48 [1253r

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 17
Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY: ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, — tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich 8 — tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29 Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37 E-083